



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam wszystkich czytelników rubryki młodzieżowej „Na skrzyżowaniu”. W dzisiejszym numerze pomyślimy o konfrontacji dobra i zła, uzbrojeniu wierzącego i czynach, na które on może być zdolny. Zastanowimy się, z powodu czego nie należy składać broni i dlaczego wstyd chować się za kamuflażem zwykłego człowieka.

Naprzód z Bogiem!

Cytat z Biblii:

„Gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz posiada moc burzenia, dla Boga twierdz warownych. Udaremniamy ukryte knowania i wszelką wyniosłość przeciwną poznaniu Boga i wszelki umysł poddajemy w posłuszeństwo Chrystusowi” (2 Kor 10, 4–5).

Wszystko, co cielesne – słabe, niedołężne. Prawdziwa siła jest w Duchu Świętym. Z Bogiem można zapomnieć o wszelkich trudnościach i pokonać każdą przeszkodę. Ale by żyć z taką odwagą, należy przede wszystkim dobrowolnie przyjąć tę prawdę. Na własne życzenie „poddąć się w niewolę” Bożej miłości, aby stopniowo uwolnić się od skłonności do złego.†

Intencja miesiąca:

aby we wszystkich częściach świata zniknęła plaga, jaką jest werbowanie dzieci żołnierzy

W dzisiejszym świecie nasyconym różnego rodzaju nieporozumieniami zainteresowane osoby używają wszelkich środków, aby osiągnąć ostateczne zwycięstwo. W niektórych krajach w celu rozwiązania zbrojnych konfliktów są werbowane dzieci. W najlepszym przypadku psychika młodych ludzi jest uszkodzona, w najgorszym – dzieci tracą życie. Papież Franciszek wzywa katolików całego świata do modlitwy o zaniechanie takiej biedy w świecie.

Przedmiot rozważań miesiąca:

walka

W życiu trwa stała konfrontacja pomiędzy dobrem a złem. I każdy ma prawo wybierać, czemu składać przysięgę i komu służyć. Ci, którzy walczą na ciemnej stronie, liczą na sukces błędnie:

w końcu dobro zwycięży. I nigdy nie jest ono daremne, choć może być widoczne nie od razu. A człowiek z tego powodu często, niestety, jest rozczarowany i składa broń: po co to wszystko? Należy zachować spokój i równowagę, nie poddawać się i pamiętać o triumfie w wieczności.

Cel miesiąca:

stać się bohaterem naszych czasów

Brzmi to nieco dziwnie, ale współczesny bohater to nie ten, kto robi jakieś rzeczy wyjątkowe, lecz ten, kto po prostu stara się nie doprowadzać do złego. Dzisiaj tego wystarczy, aby wyglądać w oczach innych na osobę niezwykle odważną i męzną. Tym samym „bohater” zachowuje spokój sumienia i przez swoje zachowanie wskazuje bliźnim przykład.

Procent walki w życiu takiego człowieka nadal jest obecny. On nieustannie konfrontuje z pokusami i grzechem. Ale zawsze pamięta o armii Chrystusa, do której należy, i o tarczy, jaką jest modlitwa.

Sprawa miesiąca:

wykonać wyczyn, nie oczekując nagrody

Jak już można się domyślić z wyżej powiedzianego, wyczyn chrześcijanina nie jest czymś niedoścignionym. To może być zwykły drobiazg, wykonany ze szczerością serca, prawdziwe znaczenie którego wiadomo tylko Bogu. Jak mierzona jest szczerość? Człowiek nie oczekuje niczego w zamian. Niektórzy chrześcijanie posługują się w życiu kamuflażem, bo świadczyć o Jezusie Zmartwychwstałym swoimi czynami bywa niewygodne, kłopotliwe. I niby wierzący, ale uczynki wykazują coś innego. Dobre czyny trzeba spełniać z poczucia obowiązku przed Ojcem, który pozwolił okazać się w danych okolicznościach.



Książka miesiąca:

„Bóg – wojownik mocny”, Ulf Ekman

Autor mówi o walce duchowej, odpowiedzialności i obronie. Uważa lęk za wroga człowieka. Szczegółowo zatrzymuje się na momencie uzbrojenia osoby wierzącej. Wyróżnia hełm

Stać się bohaterem naszych czasów

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
04.12.2016 00:00

zbawienia, pancerz sprawiedliwości, buty gotowości iść i głosić Dobrą Nowinę, tarczę wiary, miecz duchowości i pas prawdy. Wszystko to powinno uczynić chrześcijanina cierpliwym wojownikiem, zdolnym pokonać siłą Boga, czuć radość w bitwie, widzieć wiele uratowanych i zmienionych ludzi.

Piosenka miesiąca:

□ „**Bohaterowie wiary**”, Olga Andraszczuk

„Historia nasza tajemnicę wieku zapisuje o śmiałych wyczynach naszych bohaterów wiary...” – zaczyna piosenkę wykonawca. Wskazuje na ich wierność i najważniejsze, czym żyli wyznawcy Chrystusa – „nie zniszczyć wrogowi duszy”. W refrenie piosenkarka kilka razy powtarza, że armia Chrystusa otrzymuje nagrodę, „ale nie tu – w niebie, gdzie jest dom Ojca”. Twierdzi, że Bóg wszystko widzi, „nie śpi, nie drzemie”.



Osoba miesiąca:

□ □ **św. Katarzyna Laboure**

Urodziła się w 1806 roku w Fain-les-Moutiers (Francja) w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Nigdy nie uczęszczała do szkoły. Po śmierci matki pomagała w prowadzeniu gospodarstwa. W

wieku 20 lat chciała iść za starszą siostrą do klasztoru, ale ojciec sprzeciwił się woli córki i wysłał ją do krewnych do Paryża. Tam dziewczyna pomagała w prowadzeniu restauracji.

Swoim zdecydowaniem przełamała wreszcie opór rodziny i w 1830 roku wstąpiła do szarytek. Każdy dzień pełniła posługę przy chorych. W 1835 roku złożyła wieczyste śluby zakonne.

Już w nowicjacie jej życie duchowe osiągnęło szczytu doskonałości. Doznała wielu uniesień mistycznych i wizji. Najśłynniejsza wizja była 27 listopada 1830 roku, w której Matka Boża objawiła jej cudowny medalik i prosiła go rozpowszechniać. Pozostawiła także obietnicę zsyłania obfitych łask na tych, którzy będą ten medalik nosić. Od tej pory jest on szeroko rozpowszechniony i na naszych ziemiach.

Zmarła 31 grudnia 1876 roku. Beatyfikował ją papież Pius XI w 1933 roku, kanonizował – papież Pius XII w 1947 roku. Wspomnienie liturgiczne – 31 grudnia.

Do jakich świętych zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w grudniu?

Św. Eligiusz (1 grudnia),

□□□ **św. Franciszek (3 grudnia),**

□□□ **św. Barbara (4 grudnia),**

□□□ **św. Mikołaj (6 grudnia), ,**

□□□ **św. Leokadia (9 grudnia),**

□□□ **św. Łucja (13 grudnia),**

□□□ **św. Eleonora (19 grudnia),**

□□□ **św. Piotr (21 grudnia),**

□□□ **św. Wiktoria (23 grudnia),**

□□□ **św. Jan (27 grudnia),**

□□□ **św. Katarzyna (31 grudnia).**

Wszystkie uwagi i propozycje piszcie na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki: pok